**Mięśniaki macicy… bez objawów!?**

**Około 60% Polek deklaruje, że wie jakie są charakterystyczne objawy mięśniaków macicy, a najczęściej wymieniane to bóle podbrzusza (61%), obfite miesiączki (58%) oraz krwawienia międzymiesiączkowe (57%).[[1]](#footnote-2)** **Te nieprzyjemne objawy skłaniają kobiety do wizyty u lekarza   
i poddania się odpowiedniemu leczeniu. Ale co należy zrobić   
w przypadku, kiedy mięśniaki nie dają żadnych symptomów?**

Mięśniaki macicy to najbardziej rozpowszechniona forma nienabłonkowych, niezłośliwych nowotworów macicy, które nie zawsze dają o sobie znać[[2]](#footnote-3). Według badania opinii 2/3 badanych Polek zdeklarowało, że miało do czynienia   
z mięśniakami macicy[[3]](#footnote-4). Te łagodne guzki są najczęściej diagnozowane „przy okazji”, przeważnie podczas rutynowego badania ginekologicznego. Najczęściej występują u kobiet w wieku rozrodczym, co nie oznacza, że nie mogą pojawić się w okresie okołomenopauzalnym[[4]](#footnote-5). Kobiety, które zauważą niepokojące objawy najczęściej udają się po pomoc do ginekologa (85%)[[5]](#footnote-6), który diagnozuje mięśniaki macicy za pomocą podstawowego badania - USG ginekologicznego. Gdy zdrowie dopisuje, zwykle nie ma powodów by odwiedzić gabinet ginekologa. Natomiast zmiany mogą pojawić się niezauważalnie, dlatego istotne jest regularne wykonywanie badań, które może zawczasu wykryć bezobjawowe mięśniaki macicy.

**Dlaczego mięśniaki nie dają objawów?**

W głównej mierze przyczyną bezobjawowego występowania mięśniaków macicy jest ich lokalizacja. To gdzie się znajdują ma wpływ na szereg występujących dolegliwości. Pod tym względem możemy je sklasyfikować na trzy główne grupy:

* ***Podsurowicówkowe***, czyli takie, które rosną na zewnątrz trzonu macicy   
  i zwykle nie występują pojedynczo. Uważa się, że ten rodzaj mięśniaków   
  w większej mierze może nie dawać żadnych objawów ginekologicznych   
  i nie ma wpływu na przebieg ciąży. Często kobieta może nie zdawać sobie sprawy, że może mieć mięśniaki macicy, bo objawy, o ile się pojawią, są mało charakterystyczne. Na przykład ból pleców wywołują mięśniaki uciskające zakończenia nerwowe czy powiększenie się obwodu brzucha, gdy guz rozrasta się do dużych rozmiarów.
* ***śródścienne*** mięśniaki macicy rozwijają się w ścianie macicy i czasami mogą nie dawać żadnych dolegliwości. W przeciwnym wypadku zdarza się, że sprawiają ból, gdyż uciskają na sąsiednie narządy wewnętrzne. Wtedy może pojawić się ból podbrzusza lub ból przypominający rwę kulszową. Czasami pojawia się także uczucie parcia na pęcherz lub odbytnicę. Nasilenie objawów jest w dużej mierze uzależnione od wielkości mięśniaków oraz ich liczby. Warto podkreślić, że takie umiejscowienie mięśniaków zwykle nie powoduje większego zagrożenia dla rozwijającego się płodu.
* **podśluzówkowe** występują wtedy, guzy rosną wewnątrz macicy,   
  w kierunku błony śluzowej, dlatego też najczęściej są powodem wizyt   
  w gabinetach ginekologicznych bo dają wyraźne objawy. Często powodują krwawienia międzymenstruacyjne lub przedłużające się, bolesne i obfite miesiączki, które mogą zwierać skrzepy. Takiego typu objawy prowadzą do anemii,(objawia się ona osłabieniem, bólem głowy, dusznościami, mdłościami, a także przyspieszonym tętnem). Mięśniaki podśluzówkowe są najgroźniejsze dla kobiet w ciąży, gdyż zabierają dziecku miejsce potrzebne do prawidłowego rozwoju i mogą zwiększać ryzyko poronienia lub przedwczesnego porodu.
* Dodatkowo mięśniaki podsurowicówkowe oraz podśluzówkowe mogą być **uszypułowane**. Co oznacza, że są połączone z ścianą macicy poprzez pasmo tkanki łącznej zwanej szypułą. Uszypułowane mięśniaki podsurowicówkowe nie stwarzają ryzyka dla ciąży. Natomiast mięśniaki podśluzówkowe uszypułowane są przyczyną poronień.

*U prawie połowy kobiet (ok. 50–60%) mięśniaki macicy nie dają żadnych dolegliwości, a więc nie są przedmiotem interwencji medycznej i na ogół nie są powodem do niepokoju, ponieważ w większości przypadków mają charakter całkowicie łagodnych guzów. Z pewnością problem nie powinien być bagatelizowany, dlatego apeluję o czujność oraz regularne wizyty w gabinecie ginekologicznym* - **informuje ginekolog, ekspert portalu „Zdrowa ONA”, dr hab. Sławomir Woźniak.**

**Kiedy udać się do lekarza?**

Mięśniaki nie powodujące dolegliwości nie wymagają leczenia. Wystarczy regularnie wykonywać badania kontrolne i obserwować ich rozmiar. Jeżeli mięśniaki się powiększają lub namnażają a przy tym stają się objawowe są już wskazaniem do leczenia[[6]](#footnote-7). Szereg dostępnych form leczenia pozwala na indywidualne dobranie odpowiedniej metody. Wśród nich można wyróżnić między innymi leczenie farmakologiczne octanem uliprystalu, embolizację tętnic macicznych czy też nowoczesną metodą MRg-FUS (ang. Magnetic Resonance-Guided Focused Ultrasound).

1. Ogólnopolskie badanie zrealizowane w ramach programu „Zdrowa ONA” zainicjowanego przez firmę Gedeon Richter, przeprowadzone w dniach 12.10-17.10.2017 metodą internetowych zestandaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych (CAWI) przez agencję SW Research. Badaniem objęto łącznie 800 kobiet w wieku powyżej 25 roku życia. [↑](#footnote-ref-2)
2. Woźniak S, Pietrzak B, Paszkowski T, Radowicki S, Pawelczyk L, Wielgoś M, *Farmakoterapia mięśniaków macicy*, Ginekologia i Perinatologia Praktyczna 2017, Via Medica, tom 2, nr 2, 141. [↑](#footnote-ref-3)
3. Ogólnopolskie badanie zrealizowane w ramach programu „Zdrowa ONA”, op.cit. [↑](#footnote-ref-4)
4. Woźniak S., op.cit., s. 141. [↑](#footnote-ref-5)
5. Ogólnopolskie badanie zrealizowane w ramach programu „Zdrowa ONA”, op.cit. [↑](#footnote-ref-6)
6. *Ibidem*, 7. [↑](#footnote-ref-7)